

KURIER Wileński

CZWARTEK, 3 WRZESNIA 1992 R.
Nr 172 (11941)



OSWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ VYTAUTASA LANDSBERGISA

25 sierpnia br. w Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyło się spotkanie ambasadorów trzech państw bałtyckich z kierownictwem misji rosyjskiej na temat zmian w ONZ problemów przyległego wycofania wojsk Rosji.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis po otrzymaniu listy adresowanego do niego oświadczenia o tym powiedział, że jest zdziwionym i pełnomocnym ambasadorami Rosji F. Ordżonikidze na tym spotkaniu.

Jego ostrzeżenie, że Rosja mogłaby poruszyć kwestię rezerwy naruszeń praw mniejszości rosyjskiej na Litwie, Łot-

wie i w Estonii byłyby dosyć niesolidne, należałoby bowiem najpierw rozpatrzyć sytuację mniejszości w Rosji i w tych miejscach, gdzie wojska rosyjskie uczestniczą w starciach. Jednakże uwaga F. Ordżonikidze, iż w sprawie obywatelstwa i ustaw o języku Rosjanie w krajach bałtyckich mogą „podjąć skrajne środki obrony, jak w Moldawii”, stanowią już otwarte pogroźki.

Wydaje się, że nie są one bezpodstawne. Mamy informacje, powiedział Vytautas Landsbergis, że tajne służby innego kraju zamierzają w najbliższym czasie prowokować zamieszki, bójki na ulicach, które, jak spodziewają się te służby, mogłyby

przekształcić się w nietolerancję etniczną i większe starcia. Przez to utrudniłoby zawarcie układu w sprawie wycofania wojsk rosyjskich z Litwy, hamowano by przemiany demokratyczne, uderzając na proces helsiński. Byłoby szczególnie niebezpieczne, gdyby oficerowie rosyjscy posłali swych żołnierzy do obrony jakichkolwiek chuliganów ulicznych.

Jedną rzecz, której nie wieśmy, kontynuował Vytautas Landsbergis, to jak organizują się służby byłego ZSRR, pragnące restaurować upadły reżim i imperium, czy już wywiad obecnej demokratycznej Rosji. Bardzo nie chciałoby się wierzyć, że prawdą jest to drugie – zakończył Vytautas Landsbergis.

Centrum Informacji i
Analizy RN – ELTA

Posiedzenie koalicji

„Za demokratyczną Litwę”

2 września odbyło się posiedzenie koalicji deputowanych „Za demokratyczną Litwę”, w którym uczestniczyli kierownicy Sejmu Sajudis Litwy i Partii Narodowców. Na posiedzeniu omówiono zagadnienia związane ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu Republiki Litew-

skiej. Deputowani dyskutowali nad skróconymi listy sił politycznych popierających koalicję w wyborach, aby wśród kandydatów na posłów do Sejmu była mniejsza konkurencja, omawiali inne kwestie strategii wyborczej.

(ELTA)

Przed zjazdem i wyborami

W wtorek w siedzibie Związku Dziennikarzy Litwy odbyło się spotkanie przedstawicieli Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy z dziennikarzami. Wzięli w nim udział pierwszy zastępca przewodniczącego partii Gediminas Kirkiłias, zastępca przewodniczącego frakcji tej partii w parlamencie RL Władimir Bieriozow, członkowie rady partii: Albinas Lozoraitis oraz Juozas Bernatonis.

G. Kirkiłias zauważył, że trwa praca z kandydatami wysuwanymi z ramienia partii do Sejmu. Mówił o skomplikowanej sytuacji, że „ludzie z trudnością decydują się uczestniczyć w wyborach”. Stwierdzono, że kandydati od partii będą kandydowali w wyborach w systemie większościowym i proporcjonalnym, przy czym stawia się na kandydatury pracowników gos-

podarczych, przemysłowców i rzemieślników. Stwierdzono, że partia liczy około 15 tys. członków, 91 proc. to Litwini.

Na zadane przez dziennikarzy pytania, czy w wypadku wybrania do Sejmu deputowanych z ramienia tej partii nie odznaczają się potem od partii, W. Bieriozow stwierdził, że spośród ponad 40 deputowanych wybranych w poprzednich wyborach z poparciem partii we frakcji partii w parlamencie zostało 10 osób. Stwierdził też, że byli członkowie partii, którzy się odznaczali, obecnie są najcięższymi jej krytykami. Stwierdzono również, że sprawa A. Klimaitisa związanego z partią, co do którego trwa dochodzenie, raczej nie będzie wykorzystywana w przedwyborczej kampanii.

Józef SZOSTAKOWSKI

V. Landsbergis przyjął Abrahama Melameda

1 września przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis przyjął przewodniczącego Rady dyrektorów jednego z największych concernów Izraela, przewodniczącego rady uniwersyteckiej Bahr Ilan Abrahama Melameda. W ciągu 20 lat był on deputowanym do izraelskiego parlamentu – Knes-

setu. Gość pochodził z Kowna, na Litwie po odzyskaniu przez nią niepodległości przebywał po raz trzeci. Celem tej wizyty jest sprzyjanie współpracy gospodarczej i kulturalnej Litwy i Izraela, zapoczątkowanej w latach niepodległości.

(ELTA)

Po spotkaniu w Moskwie

Wczoraj w Moskwie do późna trwało spotkanie przedstawicieli Litwy i Rosji, na którym omówiono przygotowania do spotkania 8 września przewodniczącego Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergisa i prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. Obie strony porozumiały się, by nie udzielać prasie żadnych informacji. Zdaniem przedstawicieli Litwy, ostatnie spotkanie odbywało się w konstruktywnej atmosferze, o czym 2 września poinformowano na briefingu w Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej.

(ELTA)

Yoshifumi Matsuda – ambasadorem Japonii na Litwie

WILNO (ELTA). 2 września nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Japonii na Litwie Yoshifumi Matsuda wręczył przewodniczącemu Rady Najwyższej Litwy Vytautasowi Landsbergisowi listy uwierzytelniające.

Przypominając swój pobyt w Tokio przywódcą parlamentu Litwy wyróżnił spotkanie z cesarzem, przyjacielskie rozmowy z członkami rządu. Jestem przekonany, że współpraca między

stronami będzie owocna i konkretna, powiedział V. Landsbergis.

Yoshifumi Matsuda urodził się w 1931 r., ukończył prawo na Uniwersytecie Tokijskim. W służbie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Japonii pracuje od 1956 r. Pracę dyplomatyczną pełnił w Wielkiej Brytanii, Danii, Stanach Zjednoczonych Ameryki. Ambasador będzie rezydował w Kopenhadze.

Wrzesień zawitał do szkół

WILNO (ELTA). 1 września były Wileński Instytut Pedagogiczny rozpoczyna rok akademicki w nowej randze – uchwałono mu miano Rada Najwyższej Litwy na Uniwersytecie Pedagogicznym. Podczas uroczystości, które odbyły się w Teatrze Opery i Baletu przypomniano liczącą 57 lat historię uczelni. W roku 1940 i latach powojennych byli wykładowcy, studenci zesłani zostali na Sybir. Zmienił się program, przesiedłowani. Dzięki wielkiej trosce partii „Instytut” „pożył marksizmu” polityczny i ideologiczny przygotowano nauczycieli. Patrząc ciekawie lat, uniwersytet ma wiele powodów do dumy. Wyższe uczelnie, przygotowująca specjalistów dla litewskich, rosyjskich, polskich szkół Litwy, grun-
towo

nie przebudowało system przygotowania nauczycieli, stosuje stopniowe doświadczenie pedagogiczne. Po nawiązaniu kontaktów z krajami Europy, otrzymują od nich dużą pomoc. Dlatego nieprzypadkowo w inauguracji roku akademickiego uczestniczyli przedstawiciele wielu miast dyplomatycznych znajdujących się w Wilnie.

Studentom i wykładowcom złożył gratulacje zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Litwy Bronisłavas Kuznickas.

Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis uczestniczył w uroczystościach rozpoczęcia nowego roku akademickiego w Litewskiej Akademii Muzycznej.

Ekspert telewizji z Kanady

W Telewizji Litewskiej pracuje ekspert z Kanady, producent i dyrektor stacyjki spółki telewizyjnej CBC Chris Becket. Opracował on zalecenia, doty-

czące zmian struktury administracyjnej telewizji i radia, organizacji pracy, konsultował pracowników, uczestniczył w przygotowaniu audycji. Ekspert

Rafał Chakimow i dyrektor generalny Funduszu Konwersji Aleksiej Chitow.

2 września delegację Republiki Tatarstanu przyjął wicepremier Republiki Litewskiej Bronisłavas Lubys.

(ELTA)

bawi w republice w ramach programu kanadyjskiej pomocy technicznej Litwie, której udziela służba usługowa Kanady.

2 września Chrisa Becketa przyjął przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis.

(ELTA)

Żołnierze Września z Wileńszczyzny spotkają się w Miednikach

6 września, w niedzielę, o godz. 11.30 w kościele pod wezwaniem św. Kazimierza w Miednikach w rej. wileńskiej odbędzie się Msza św. w intencji żołnierzy Września z Wileńszczyzny oraz osób wspierających kombatanów.

Następnie w sali Miednickiej Szkoły Średniej osiemnaścioro wiarusom zostaną wręczone medale „Za udział w wojnie obronnej 1939”, które Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał: Franciszkowi Wojciechowi, Stanisławowi Sankowskowi, Janowi Rogoży, Franciszkowi Rogoży, Julianowi Prokopowiczowi, Kazimierzowi Okuniewiczowi, Aleksandrowi Mozolow, Bonifacemu Lawrynowiczowi, Stanisławowi Królkowskiemu, Antoniemu Koczanowi, Stanisławowi Czerniawskiemu, Stanisławowi Hajdukiewiczowi, Kazimierzowi Dankowskiewiczowi, Konstantemu Aszkielewiczowi, Józefowi Ulewiczowi, Bolesławowi Dakszewiczowi, Stanisławowi Alaszewiczowi, Stanisławowi Waszkowiczowi.

Zaszczytne nagrody wręczy ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Jan Widacki z udziałem konsulki Henryka Stawryły.

Odbędzie się również spotkanie

żołnierzy 1, 5, 6 pułków piechoty Legionów w Wilnie, które w składzie 1 Dywizji Piechoty Legionów im. J. Piłsudskiego bohatersko walczyły na polach bitewnych Września.

Na tym spotkaniu obecny będzie dowódca plutonu łączności 6 pp. Legionów Franciszek Rentowski z Warszawy.

Imprezę uświetni koncert zespołu szkół w Miednikach, który wykona piosenki wojskowe dawnych lat.

Na spotkaniu w Miednikach uprzejmie zaprasza się wszystkich żołnierzy Września, członków ich rodzin, naszych ziomków.

inf. wt.



WYWIAD L. WAŁĘSY DLA „PANORAMY”

L. Wałęsa udzielił wywiadu telewizyjnej „Panoramie”. Prezydent wezwał do solidarności rządzących z rządzącymi w sprawie reformy gospodarczej...

W ROCZNICĘ SIERPNIĄ

H. Suchocka i M. Krzaklewski przebywali w Stalowej Woli, gdzie uczestniczyli w uroczystościach związanych z 12 rocznicą Sierpnia-90...

M. Krzaklewski powiedział, że „S” stoi po stronie pokrzywdzonych i w razie potrzeby jest w stanie wykorzystać swoje siły...

KOMUNIKAT O SYTUACJI GOSPODARCZEJ KRAJU

W lipcu nie zaobserwowano istotnych zmian w przebiegu ważniejszych procesów gospodarczych. Dotyczy to w szczególności kształtowania się produkcji sprzedanej przemysłu i budownictwa...

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ NR 641 Z 31 SIERPNIĄ 1992 R. O UPOSAŻENIACH SŁUŻBOWYCH DLA MŁODYCH SPECJALISTÓW - PEDAGOGÓW PODEJMĄCYCH PRACĘ W SZKOLACH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH LITWY WSCHODNIEJ

Z uwagi na niedobór pedagogów - specjalistów w szkołach ogólnokształcących Litwy Wschodniej rząd Republiki Litewskiej postanawia...

się negatywne skutki suszy w rolnictwie, wyższy niż w poprzednich miesiącach był przynależność...

Produkcja sprzedana przemysłu ukształtowała się na poziomie podobnym jak w czerwcu była wyższa niż przed rokiem...

Produkcja hutowniczo-montażowa nieznacznie obniżyła się i podobnie jak w czerwcu była mniejsza niż przed rokiem.

TRWAJĄ STRAJKI

Nadal trwają strajki w FSM w Tychach, w kopalni „Rozbark”, w WSK w Miecu oraz w „Urstusie”. Według informacji radia „Z” załoga „Urstusa” wypowiedziała się za kontynuacją strajku...

Dyrekcja FSM w Tychach oświadczyła, że zwolnienia dyscyplinarne mogą być wstrzymane, jeśli w najbliższym czasie dojdzie do konkretnych negocjacji...

ZMARI BYŁY PREMIER PIOTR JAROSZEWICZ I JEGO ŻONA

WARSZAWA (Kor. ELTA). Jak podaje Polska Agencja Prasowa PAP, 1 września zmarli były premier Polski Piotr Jaroszewicz oraz jego żona Irena Sołska...

Radio „Z” twierdzi, że osoby te zostały zamordowane.

Premier Republiki Litewskiej Aleksandras ABRASALA

ROZMOWY W SPRAWIE KURYLOW

MOSKWA (DPA—ELTA). Ministrowie spraw zagranicznych Rosji i Japonii po spotkaniu w Moskwie oświadczyli, że oba kraje osiągnęły postępek w rozwiązywaniu sporu dotyczącego Wysp Kurylskich.

Między innymi A. Kozyriew i M. Watanabe powiedzieli, że rozpatrzyć dziesięć umów, które zamierza się podpisać w dniach 13-16 września w Tokio...

PARTIA KOBIECA W SZWECJI

LUND (NTB—ELTA). W Szwecji powstaje nowa partia — Partia Kobiet. W październiku odbędzie się jej zjazd założycielski...

Zakładamy partię, której najważniejszym celem jest samokształcenie. Uczyńmy to, gdy tylko kobiety wywalczą równe prawa w polityce i społeczeństwie...

Ona i jeszcze cztery kobiety przygotowują zjazd założycielski partii, który odbędzie się w październiku w mieście Lund. Do najniższych punktów w programie partii należy 6-godzinny dzień pracy dla kobiet...

CLINTON ZNACZNIE WYPRZEDA BUSA

WASZYNGTON (Reuter — ELTA). Według najnowszego sondażu „ABC News” — „Washington Post”, kandydat demokracji Bill Clinton coraz bardziej wyprzedza kandydata republikanów George’a Busha.

Według danych tego sondażu, Clintona popiera 56 proc. wyborców, Busha natomiast tylko 36 proc.

OSWIADCZENIE Z. GAMSACHURDIJI

ITAR—TASS otrzymał oświadczenie przebywającego w Groźnym Z. Gamsachurdiji, w którym odciął się od rozpowszechnianych w środkach masowego przekazu informacji, że jakoby „kurier” wojny partyzanckiej w Gruzji Zachodniej i posyła o ochotników do Abchazji...

(ITAR—TASS—ELTA), 1 września

LAT ZOSTANIE WPROWADZONY DOPIERO W ROKU NASTĘPNYM

RYGA (ITAR—TASS—ELTA). Łotewska waluta narodowa zostanie wprowadzona nie wcześniej niż w roku przyszłym. Zakomunikował to deputowany do parlamentu, prezydent Banku Republikańskiego powołując się na uchwałę...

dzieli, że wizyta ta ma poprawić wzajemne stosunki rosyjsko-japońskie.

Największą przeszkodą, z powodu której Japonia i były Związek Radziecki nie podpisały w końcu umowy traktatu pokojowego, a która obecnie utrudnia normalizowanie stosunków obu krajów...

Od tego zależy też pomoc finansowa Japonii dla Rosji.

więcej nieszczęśliwych wypadków w pracy następuje właśnie w ciągu ostatnich dwóch godzin dnia pracy, gdy się zaczyna odczuwać zmęczenie.

Nowa partia nie zamierza przyłączać się do lewicy lub prawicy. Będzie werbowała nowych członków spośród wszystkich partii politycznych.

Partia będzie walczyła o lepsze zapotrzebowanie emerytalne kobiet, surowsze kary dla gwaltcieli itd. W swej codziennej działalności partia będzie się starała nie przestrzegać ścisłej hierarchii...

PRZEDSTAWICIELE WSPÓLNOTY RELIGIJNEJ LITWINÓW USA PROTESTUJĄ

NOWY JORK, (ITAR — TASS — ELTA). Kilkudziesięciu Amerykanów pochodzenia litewskiego zorganizowało w Pittsburghu demonstrację protestu przeciwko planom władz kościelnych zamknięcia 15 kościołów katolickich.

„Jest to niczym innym, jak „czyśka etniczną” — powiedział w wywiadzie dla agencji AP Thomas Babis, parafianin zamykanego również kościoła św. Piotra i Pawła...

OSOBY OFICJALNE KUBY OPUSZCZAJĄ PRZYJĘCIE DIPLOMATYCZNE

HAWANA 2 września (Reuter—ELTA). Minister spraw zagranicznych Kuby oraz inne osoby oficjalne opuściły przyjęcie dyplomatyczne w ambasadzie szwedzkiej na znak protestu...

„KOMSOMOLSKAJA PRAWDA” O RÓBMBIE ZABÓJSTWA B. JELCYNA

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Jak pisze prasa tadżycka, „KGB chciał zabić aktualnego prezydenta Rosji B. Jelcyina, gdy ten jako przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Budownictwa ZSRR odwiedził Tadzysztan”...

DUBCZEK DOZNAŁ POWAŻNYCH OBRAZEN W WYPADKU SAMOCHODOWYM

PRAGA (Reuter—ELTA). Aleksander Dubczek, przywódca „Praskiej wiosny” 1968 roku w wtorek doznał poważnych obrażeń w wypadku samochodowym, podaje agencja CTK.



TALLINN (ETA—ELTA). Przeważa sondaży, które przewidywały 57 proc. głosów dla Edełsona, co uczestniczył w wyborach prezydenta Estonii i kandydata do Zgromadzenia Państwowego...

Gazeta „Rahva Hääli” opublikowała również wyniki sondażu firmy „Emor” w sprawie kandydatury prezydenta. Za kandydata na przewodniczącego Rady Państwa wyszła Eestoni Arnolda Edełsona...

Ale przedstawiony układ nie zmienia się codziennie, więc ostateczne wyniki zostaną ogłoszone po wyborach, które odbędą się 20 września.

oświadczyła parafianka Berta Kuzma. Jak mówią przedstawiciele miejscowych władz litewskich, kościoły są zamykane dlatego, że zmalała liczba parafian, jak też zbiera się mało ofiar.

Pierwsze kościoły mają być zamknięte w listopadzie br., wszystkie zaplanowane zamknięcia podwoje w ciągu dwóch lat. Jak zakomunikował przedstawiciel władz kościelnych Robert Dutch, w celu stworzenia warunków dla „tradycji etnicznej” w rejonie Pittsburgha...

„KOMSOMOLSKAJA PRAWDA” O RÓBMBIE ZABÓJSTWA B. JELCYNA

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Jak pisze prasa tadżycka, „KGB chciał zabić aktualnego prezydenta Rosji B. Jelcyina, gdy ten jako przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Budownictwa ZSRR odwiedził Tadzysztan”...

„KOMSOMOLSKAJA PRAWDA” O RÓBMBIE ZABÓJSTWA B. JELCYNA

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Jak pisze prasa tadżycka, „KGB chciał zabić aktualnego prezydenta Rosji B. Jelcyina, gdy ten jako przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Budownictwa ZSRR odwiedził Tadzysztan”...

DUBCZEK DOZNAŁ POWAŻNYCH OBRAZEN W WYPADKU SAMOCHODOWYM

PRAGA (Reuter—ELTA). Aleksander Dubczek, przywódca „Praskiej wiosny” 1968 roku w wtorek doznał poważnych obrażeń w wypadku samochodowym, podaje agencja CTK.

Podróż... dookoła stołu

Często się to ponać pół... Pani Józefa Siwińska... dużo cennego czasu... że nie... wiedziano, że coś... wielbił... obojętnie się w ce... układach, prawie obo... wycieczki, zmiany się us... z którymi zo... ukarana, miała niesłusznie... co, str... dęty, wydaje się drobia... i wszyscy się dzwija... czy warto było da takich... tracić czas?... Nie o ten tyś... chodzą, ale o sprawie... prawo, które każ... ustawia według... widzim się, czyli... bezprawie... Zaczęło się w lutym, a... w czasie, gdy obowią... rwała na przejęciach gra... ustawy, że każdy obywatel Litwy ma prawo... z republiki tylko... i upominki... rubli.

Pani Józefa wybrała się do... w odwiedziny do k... w. Miała jedną torbę, więc nie powinna być... żadnych podejrzeń... celników, ale... Zadeklarowała uczciwie, co... miała w bagażu, a więc nie... tylko skromne upominki, ale... rzeczy osobiste. A miała... co kot napłakał: dwa... telefonu po 130 rb, każdy, przedzierny do 150... szrotkę do włosów za 100 rb, plecak za 100 rb, i... dziecięce za 100 rb. Po stronie rzeczy osobistych, których nawet nie potrafiła... wycenić, bo były dawno kupione, miała wpisana halke, podkoszulki i dwie pary skarpet.

Kiedy postawiła torbę na

stoliku imitującym komorę... celną w przejściu podziemnym na Dworcze Wileńskim, rudowłosej celnicy, od którego zanośno potężnie gorzałką, wywalił zawartość torby na ów stół i od razu zaczął wrzeszczeć, że pani Józefa ma za dużo towaru i powinna zapłacić cło. Po krótkiej wymianie zdań, pani Józefa, aby nie spóźnić się na pociąg, zapłaciła tysiąc rubli cła i poprosiła o kwit. Rudzielec nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Myślał, że krzychał dostatecznie głośno, aby wystraszyć kobietę, więc trochę stracił na animuszku.

— Ty wypelnij kwit — zwrócił się do kolegi.

— Dlaczego ja? — zdziwił się tamty.

— Bo ty.

— Przekomarali się — tak jakiś czas. Zadnemu nie chciało się składać podpisu na kwicie. W końcu ten rudy przekonał kolegę, że ma się podpisać. Być może zawazył fakt, że on był pijany — trzeba było ratować kolegę.

Po powrocie z Polski pani Józefa wszczęła dochodzenie, bo to, co miała w torbie nie mogło w ogóle kosztować tysiąca rubli. Nie jest osobą bogatą, pracuje na „Sparcie”, więc pieniądze w domu nie przelewały się. Poza tym — to wewnętrzne poczucie sprawiedliwości Czula, że ja oszukano. Nie chciała być wystrychnięta na dudka.

Scenariusz opracowany przez pracowników służby celnej dla osób, które są z czegoś niezadowolone, jest bardzo prymitywny. Najpierw posyła się „klienta” do Wileńskiej Komory Celnej

na ul. Vytenio. Stamtąd z powrotem na dworzec. Potem powtarza się cały wariant od nowa. Przeważnie na tym etapie klient odpada i komora celna ma święty spokój. Bardziej natarczywi i stanowczy po „wstępnej obróbce” odsyłani są do Departamentu Kontroli Celnej republiki na ul. Jakszto 1. A tu jest tyle działów, tylu urzędników, że można całkiem stracić głowę. W dodatku przy drzwiach siedzi cerber i pyta: „Do kogo?”, „Po co?”, „A może pani pofatyguję się do kogoś innego?”

Kiedy jakiś czas przed tym robiłam wywiad z dyrektorem Generalnym Departamentu Kontroli Celnej Kazyszem Pednycią i pytałam, jak są karani celnicy, którzy dopuścili się nadużyć, odpowiedział bardzo zdziwiony:

— Ależ ja nie mam żadnych skarg na nich! Gdyby tylko coś było...

Ano, chciałam przekonać się jak takie deklaracje wyglądają w rzeczy samej. Gdy zjawiła się pani Józefa, odesłałam ją do pana Pednyci.

Nie tak łatwo było dotarć do „Samego”, zwykłym śmiertelnikowi. Młoda kobieta musiała odwiedzić kilka działów, w tym prawny, gdzie z nią rozmawiano niezbyt grzecznie. Gdyby pani Józefa była nerwowa, popędluwa, niecierpliwa, gdyby pokrzykiwała, wygrażała — nie wiadomo, co by mogło wynikać podczas pielgrzymki przez labirynty celne. Możliwe, że doprowadzono by ją do ataku nerwowego, podczas którego obraziłaby się osobę, urzędnika, a wtedy — wtedy wszystko by się samo rozwiązało. Ale ona rozmawiała ze

wszystkimi grzecznie, nawet wesoło. Dawno machnęła ręką na te tysiąc rubli, tylko gniebiła ją sama przygoda — głupia, banalna. Chciała przekonać się, czym się w naszych czasach kończą takie historie w stylu „socrealizmu”.

Więc kiedy jej wytłumaczono, że do pana Pednyci nie tak łatwo się dostać, że trzeba najpierw się zapisać, potem odczekać parę dni, powiedziała, że ona zaczeka. Oczywiście, zaproponowano jej, aby zwróciła się do tego, czy owego bo to oni właśnie są odpowiedzialni za ten odcinek pracy, ale ona odpowiedziała spokojnie:

— Już byłam u wszystkich, u kogo można być. Proszę mnie zapisać do pana Pednyci.

Zapisała w końcu. I oto stanęła przed nim drżąc, ale stanowczo.

Przełąknął wszystkie pisanie przez panią Józefę podania, odpowiedział na nie. Pisało się w nich, że cło pobrano od niej słusznie, a co do tego, że celnik był pijany, to nikt poza nią tego nie potwierdził. Mówiło się jeszcze o tym, że w uchwale rządu z 30 kwietnia 1991 r. nr 164 „O reżimie ustalania cła” (punkt 6) pisze się iż „osoba wioząca towary na sumę ponad 1000 rb, płaci cło w wysokości 500 proc. zadeklarowanej sumy. Urzędnicy Wileńskiej Komory Celnej wycenili pani towar na sumę większą niż 1000 rb, więc musiała pani zapłacić cło 1000 rb. Ponieważ suma ta jest już przelana do budżetu państwa, nie ma możliwości zwrócenia jej!”

Pan Pednycia rzuciwszy okiem na deklarację, spostrzegł, że nie mógł być tego towaru więcej niż na su-

mie 1000 rb, oczywiście w cenach na 26 lutego 1992 r., kiedy to pani Józefa jechała do Polski, a już tych 500 proc. obliczonych na oko — w ogóle wygląda dziko, tym niemniej powiedział, że jedynie wyjście z powstałej sytuacji widzi w podaniu przez panią Józefę Wileńską Komory Celnej do sądu.

Adwokat, do których się zwracała pani Józefa początkowo nie mógł zrozumieć o co chodzi, a potem radził jej „dla własnego dobra” zostawić sprawę w spokoju.

Zostawiła. Ale my nie możemy przejsz nad tym do porządku. Wypadek ten nie sprzyja zwiększeniu zaufania do osób oficjalnych... I te formuły w odpowiedziach: „nikt poza panią nie potwierdził faktu, że celnik był pijany”. Kto miał potwierdzić, kolega?

A więc wiadomo, o kogoż celnika chodzi. Dlaczego by nie ściągnąć z winowajcy kosztów zwrotu niesłusznego pobranego cła? Czy nie za dużo szafujemy sądami? Czy nie będziemy wkrótce podawać do sądu sklepu, a może nawet krowy za to, że klientowi sprzedano skisłe mleko?

Ja rozumiem, że Pan Pednycia jest człowiekiem normalnym, że nie może trzymać za rękę każdego celnika, ale gdyby tak ukarać jednego, gdyby tak wszyscy protestowali, gdy dzieje się niesprawiedliwość — może w końcu zatrudniłoby państwo pracowników?

Barbara ZAJDZIŁOWSKA

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 627 Z 20 SIERPNI 1992 R.

O doskonaleniu trybu subskrypcji akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw (obiektów)

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zezwolić osobom, obywatelom Republiki Litewskiej, jak też grupom osób fizycznych, obywatelom Republiki Litewskiej oraz inwestycyjnym spółkom akcyjnym na subskrypcyjnym sposobem drogą początkową akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw (obiektów) zgodnie z umową o publicznej indywidualnej subskrypcji akcji w formie wskazanej w załączniku do niniejszej uchwały.

Osoby, uprawnione do prywatyzowania obywatelstwa Republiki Litewskiej i uczestniczące w prywatyzacji majątku państwowego w trybie ustalonym uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 404 z 29 maja 1992 r., o trybie udziału osób uprawnionych do prywatyzowania obywatelstwa Republiki Litewskiej w prywatyzacji majątku państwowego (tzw. tryb litewski) i prawne Republiki Litewskiej oraz krajów zagranicznych, nabywające za walutę wymienialną akcje przedsiębiorstw, umieszczonych na liście zatwierdzonej przez Centralną Komisję Prywatyzacji majątku państwowego (nazwana dalej — osoba), mogą subskrybować akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw (obiektów). Droga początkowa nie subskrypcyjnie się również pakietu akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa, który pracownicy zgodnie z prawem pierwszeństwa w myśl ustawy Republiki Litewskiej „O pierwszeństwie pracowników w nabywaniu ak-

cji prywatyzowanych przedsiębiorstw”.

2. Miejskie, rejonowe komisje i służby prywatyzacji, realizując prywatyzację przedsiębiorstw (obiektów) w drodze publicznej subskrypcji akcji i załatwiają subskrypcję akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw (obiektów) drogą początkową (obojętne kierować się trybem ustalonym w uchwale rządu Republiki Litewskiej nr 229 z 11 czerwca 1991 r., „O trybie prywatyzacji majątku państwowego z ogłoszeniem publicznej subskrypcji akcji” (Dziennik Ustaw, 1991, nr 19-510; 1992, nr 10-269; redakcja uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 493 z 25 czerwca 1992 r., „O częściowym zmianie przepisów prywatyzacji majątku państwowego z ogłoszeniem publicznej subskrypcji akcji) z wyjątkiem przypadków wyszczególnionych w tej uchwale.

3. Ustalić, że:

3.1. osoba, obywatel Republiki Litewskiej, pełnomocny przedstawiciel Inwestycyjnej Spółki Akcyjnej (grupy osób fizycznych) (nazwana dalej — osoba), pragnąca subskrybować drogą początkową sposobem publicznego subskrybowania akcji akcje prywatyzowanego przedsiębiorstwa (obiektu), powinna wypełnić cztery egzemplarze podanej w punkcie 1 niniejszej uchwały indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji i nie później niż w ciągu 10 dni kalendarzowych przed ostatnim dniem ogłoszonej publicznej subskrypcji

akcji przesłać trzy spośród nich listem wartościowym z opisem i z opłaconą dostawą oraz napisem na kopercie „z dokumentalną subskrypcji akcji (nazwa przedsiębiorstwa)” do odpowiedniej służby prywatyzacji (osoba niej służby prywatyzacji egzemplarz zostawia sobie czwartą część publicznej subskrypcji akcji oraz wystawioną przez urząd pocztowy dokument, potwierdzający, że osoba nadała list wartościowy z opisem). Na kopercie musi być też napisane imię, nazwisko i adres nadawcy. Do wysłanych trzech egzemplarzy indywidualnej umowy o subskrypcji akcji osoba powinna załączyć:

3.1.1. dokument wydany przez placówkę bankową o wpłaceniu początkowego wkładu.

Przed wystaniem początku indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji osoba powinna przelać początkowy wkład na podane konto odpowiedniej służby prywatyzacji — co najmniej 25 proc. wartości akcji, które pragnie się nabyć. Co najmniej 1,25 proc. nominalnej wartości akcji musi być wpłaconą gotówką;

3.1.2. zatwierdzony notarialnie odpis zarejestrowanego statutu (świadczenia rejestracji spółki) inwestycyjnej spółki akcyjnej albo umowę założycielską grupy osób fizycznych (zatwierdzony notarialnie odpis), jeżeli akcje drogą początkową pragną subskrybować pełnomocni przedstawiciele tej spółki lub grupy osób

fizycznych;

3.1.3. deklarację dochodową, jeżeli to przewiduje ustawa Republiki Litewskiej lub uchwała rządu Republiki Litewskiej.

Uważa się, że osoba subskrybowująca sposobem publicznej subskrypcji drogą początkową akcje prywatyzowanego przedsiębiorstwa (obiektu) od tego momentu, gdy urządy pocztowy wydaje jej dokument, potwierdzający, że wysłała listem wartościowym do odpowiedniej służby prywatyzacji dokumenty wymagające ustąpię, z wyjątkiem niniejszej uchwały, w trzech przypadkach przewidzianych w punkcie 3.3.5.3. niniejszej uchwały:

3.2. urządy pocztowy, do którego zwróciła się osoba, pragnąca subskrybować drogą początkową akcje prywatyzowanego przedsiębiorstwa (obiektu) powinien:

3.2.1. datownikiem zaznaczyć wszystkie cztery egzemplarze indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji (w szczególności przeliczonej umowy) i opisy listu wartościowego. Przedtem pracownik urzędu pocztowego powinien sprawdzić czy osoba subskrybująca akcje drogą początkową prawidłowo wpisała do indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji dane z dokumentów potwierdzających obywatelstwo;

3.2.2. wydać osobie dokument (opis listu wartościowego), potwierdzający, że osoba wysłała do odpowiedniej służby indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji oraz inne dokumenty wyszczególnione w punkcie 3.1. niniejszej uchwały.

Osoba w ustalonym trybie (zgodnie z obowiązującymi taryfami i cennikami) powinna opłacić wszystkie podatki urzędu pocztowego, związane z wysłaniem listu wartościowego (z opisem i opłaconym doręczeniem) do odpowiedniej służby

prywatyzacji. Jeżeli osoba żyjąca i opłaci zgodnie z ustalonymi taryfami, urządy pocztowy może wysłać list wartościowy z awizo.

Blankiety indywidualnej umowy publicznej subskrypcji akcji o ustalonej formie sprzedawane w trybie ustalonym przez Ministerstwo Łączności i Informatyki we wszystkich urzędach pocztowych i kioskach gazety; w trybie ustalonym przez Ministerstwo Łączności i Informatyki o otrzymaniu indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji nadanej listem wartościowym powinna:

3.3.1. podpisać się w przedstawionym przez pracownika urzędu pocztowego zawiadomieniu (rejestrze) — potwierdzić, że otrzymała list wartościowy, w którym przysłało do niej indywidualną umowę o publicznej subskrypcji akcji;

3.3.2. w specjalnym dzienniku (ksiegze) rejestracji indywidualnych umów publicznej subskrypcji akcji zarejestrować otrzymane listy polecony (numer rezerwy) i opisać w dzienniku rejestracji odnotowując się na kopercie otrzymanego listu; jeżeli osoba nie otrzymała listu wartościowego, nadała ten list z awizem, podać pracownikowi urzędu pocztowego dane o sobie (stanowisko, nazwisko).

W trybach tychkach gdy adres służby prywatyzacji jest taki sam, jak i urzędu państwowego (zwykle samorządu) i całą korespondencję pod tym adresem przysyłają pracownicy urzędu państwowego, pracownik ten powinien wszystkie listy z napisem wskazanym w punkcie 3.1. niniejszej uchwały rejestrować bez otwierania koperty, a numer rejestracji listu w dzienniku korespondencji, prócz tego powinien on podpisać się w zawiadomieniu (rejestrze), przedstawionym przez pracowni-

(Dokończenie na str. 6.)

Opinie Nasz poseł



O chlebie powszednim

Dawno się już noszę z tym pytaniem, wreszcie postanowiłem napisać do „K.W.” i spytać: „Kto odpowiada za jakość chleba?”

Niejednokrotnie już o chlebie pisałem na łamach gazety, ale na lepsze nie się zmieniło. Oto chociażby w naszym sklepie w Szumsku. Dostarcza się tu chleb nienajlepszej jakości. Po rozkrojeniu bochenka jakże często stwierdzamy w nim grudek mąki i surowego ciasta. Ostatnio otrzymujemy przepiękny chleb i bułki. 9 sierpnia w sklepie kupiłem chleb „Pajuris”. Bochenki przypominały placki albo suchary. Ekspedientka nie podawała chleba, a prosiła, by każdy wybierał sam. Widocz-

nie przykro się czuła. Zmieniłem jaśniejsze i ciemniejsze, ale z czasem wszak za najtańszym bochenek płaciłem aż 10 zł. Często się mówi i pisze o tym, że stopniowo przechodzimy na system rynkowy. Pozwólcie, niż razie jest odwrotnie: oddajemy się od tego wychwalanego systemu! Fakt z chlebem o tym wspomnieć chyba śmiało. Ciekawe, czy takiej samej jakości chleb trafia do mieszkańców miasta. Może tylko nas, wsiaków, nie taczają? Chciałbym poznać opinie innych zjadaczy chleba!

Józef ZIENKIEWICZ

Potrzebna jest mi ta książka

Jestem stałym czytelnikiem i prenumeratorem „Kuriera Wileńskiego”. Moja pasja to krajoznawstwo. Piszę na ten temat artykuły.

Bardzo prosiłbym Szanowaną Redakcję o ofiarowanie mi książki Stanisława Szpondera „Zamiec”.

Stanisław Szponder jest naszym ziomkiem, urodził się w 1927 r. w Baranowiczach. Książka ta jest mi potrzebna jako pomoc w nauce języka polskiego. Z góry dziękuję za pomoc.

Aleksander SZOCKI

OD REDAKCJI: Drodzy Czytelnicy, może ktoś z państwa ma zbędny egzemplarz książki S. Szpondera i mógłby ofiarować panu A. Szockiemu. Nie tylko

adresat będzie wdzięczny za to, ale redakcja również. Adres: Białostok, m. Baranowicze, ul. Ś. WłkSM, d. 34, kw. 82. Aleksander Szocki.

Konkurs

„Kresy w fotografii”

Dolnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Zarząd Główny „Straży mogił polskich” zapraszają

do udziału w konkursie pt. „Kresy w fotografii”

Do konkursu można zgłaszać zestawy (serie) zdjęć, albumy, pojedyncze fotografie przedstawiające:

- życie codzienne miast, wsi i dworów kresowych,
- architekturę, świątynie i sakralną b. wchodzącej RP,
- pomniki kultury kresowej,
- krajozaby kresowe,
- działalność organizacji społecznych (spółdzielnie, strażackie, organizacje sportowe, młodzieżowe, strzeleckie, regionalne itp.).

Wojsko Polskie na b. kresach (zdjęcia garnizonów i żołnierzy, strażniczek KOP, działalność społeczna kresowa itp.),

— cmentarze kresowe (katolickie, prawosławne, muzułmańskie),

— folklor i stosunki narodowościowe,

— inne o tematyce kresowej.

Prace zgłoszone do konkursu zostaną ocenione przez komisję powołaną przez organizatorów w porozumieniu z działającymi

w Wrocławiu organizacjami (towarzystwami) kresowymi. Naj-

wciekawsze zestawy zostaną w porozumieniu z właścicielami ekspozycje na specjalnej wystawie „Kresy w fotografii”. Naj-

bardziej interesujące i wartościowe zostaną nagrodzone:

I nagroda — 1.500.000 zł.

II nagroda — 1.000.000 zł.

III nagroda — 500.000 zł.

Termin nadsyłania prac do 30 marca 1993 roku. Zgłoszenia

do udziału w konkursie należy kierować na adres:

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Oddział Dolnośląski

ul. Kuźnica 47

50-145 Wrocław

tel. 40-29-84 (od poniedziałku do piątku od 10.00 do 15.00)

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w kwietniu 1993 roku.

Poszukują

Poszukuje się wszelkich wiadomości o Janie Rokitnickim i Annie Rokitnickiej (z domu Trawińska). Mieszkał: oni do roku 1939 w Wilnie. Anna Rokitnicka wyjechała po wojnie do Polski, do Gdańska i prawdopodobnie tam zmarła. Poszukuje się także wiadomości o Bronisławie Rokitnickim, który zmarł w 1945 w czasie wojny. Jeżeli komukolwiek znane są losy wymienionych osób prosimy o skontaktowanie się z redakcją „Kuriera Wileńskiego” do dnia 15.10.92.

nych czasach. Korzystamy też z doświadczenia lekarskiego doktora Czobota, gdyż niektórzy chorzy — starsi ludzie zwracają się o pomoc lekarską, zbadanie stanu zdrowia i odpowiednią kurację.

Cieszy nas to, że nasz deputowany jest nie tylko lekarzem i politykiem, ale też uczciwym człowiekiem i dobrym dla nas opiekunem. Pan Czobot zadbał też o nasze dzieci. To on w ubiegłym roku zaprosił na Gwiazdkę senatorów z Polski, którzy przybyli do naszej szkoły, obdarowali dzieci zabawkami i smakołykami. Polscy posłowie wzruszeni do łez oglądali koncert jasełkowy uczniów, a potem przy herbatce i choince nie było końca rozmowom i obopólnej radości.

Podwileńska wieś Zaścianki należy do parafii wileńskiej kościoła Wszystkich Świętych. I do dzisiaj we wsi nie ustają rozmowy o tym, jak to nasz rodak, poseł doktor Czobot i jego rodzina przez 40 lat przechowywali i zwrócili do kościoła Wszystkich Świętych niezwykle cenny obraz Matki Boskiej. To już nie są słowa, to piękny uczynek rodziny Czobotów — prawdziwych katolików — z jakiej wywodzi się nasz deputowany.

Od dziesięcioleci czytamy też „Kurier Wileński” i gratuluję zmian na lepsze, które w nim dostrzegam. Widocznie to zasługa między innymi deputowanego redaktora Z. Balcewicza. Szkoda tylko, że walcząca o sprawy polskie gazeta ta chyba za mało uwagi udziela problemom dobrego współzycia Litwinów z Polakami. Szkoda też, że z łamów „K.W.” zniknął kącik „Bądź panem swego zdrowia”. W tym kąciku doktor M. Czobot udzielał bardzo cennych porad medycznych, które nauczyciele wykorzystywali nawet w czasie lekcji. Ostatnio drukowane

porady są często wątpliwe oraz nie dorównują tym, które wychodziły spod pióra naszego ziomka lekarza M. Czobota.

Z zadowaniem stwierdzam, że w ciągu ostatnich paru lat jak przybyło po deszczu powstają nowe polskie zespoły, organizacje, pisma. Chętnie je czytam, chociaż mam zastrzeżenia do tzw. „Naszej Gazety”. Widocznie jej redaktorom chodzi o zasadę „im gorzej — tym lepiej”. Bo zamiast jednoczyć wysiłki wszystkich mieszkańców Wileńszczyzny ku ogólnemu użytkowi, ta gazeta stara się zniechęcić ziarno niezgody i nienawiści nawet wśród naszych rodaków. Szczególnie obrażające są wypowiedzi R. Maciejkińska skłajające doktora M. Czobota. Coż, wykształcenie można zdobyć, inteligencję trzeba mieć wrodzoną.

Przeżywamy choć i radośny, ale bardzo trudny okres. Od nas wszystkich mieszkańców tu Polaków w dużym stopniu zależy, jaką będziemy mieli przyszłość, jak włączymy się do działalności gospodarczej, jak ułożymy swe stosunki ze wszystkimi narodowościami zamieszkującymi Wileńszczyznę. Rządzący się zdarza, by jakis naród odpychał wyciągnięta dłoń. Inteligent wyciąga dłoń pierwszy.

W październiku mamy wybory do Sejmu Republiki Litewskiej. Nie wiemy czy nasz deputowany będzie kandydował. Przetę zwracam się do lekarza M. Czobota. Nie ma Pan prawa zrzec się opieki nad naszymi ludźmi. Tylko świadcie głowy, ludzie dążący do zgody i obopólnego zrozumienia wyciągną nasz kraj z chaosu politycznego i upadku gospodarczego.

S. PSZCZOŁOWSKA, kierowniczka szkoły w Zaściankach

OD REDAKCJI: Powieź w powyszym liście znalazły się zarzuty pod adresem naszego dziennika, użalaliśmy za stosunek do dziennika. Rubryka „Bądź panem swego zdrowia” nie została zlikwidowana, a umiaru niejako śmiertelna naturalna, widocznie również w wyniku natłoku ważnych spraw związanych z poselską misją jej patrona — docenta Medarda Czobota. Jeżeli jednak pan Czobot znajdzie czas na prowadzenie tej rubryki, niewątpliwie wróci ona na łamy „K.W.”. Fachowo i regularnie prowadzona rubryka tylko uatrakcyjniła naszą gazetę i przysporzyła jej nowych czytelników.

Zdziwiło nas twierdzenie pani Pszczołowskiej, że „Kurier Wileński” za mało uwagi udziela problemom dobrego współzycia Litwinów z Polakami. Dotychczas słyszyliśmy wręcz odwrotne, że za dużo walczyliśmy ten temat. Cieszymy się, że wyborcy tak wysoko oceniają działalność swego posła. Pan Medard Czobot jeszcze jako kandydat do parlamentu w wywiadzie dla naszej gazety powiedział, że nurtują go sprawy Wileńszczyzny, szczególnie sfera opieki lekarskiej: „Mam dużo do zrobienia w dziedzinie medycyny, jako g-

putowany miałym szersze pole do działalności... — mówiąc to kandydat na deputowanego pewnie nie marzył, że będzie miał zdwojone szanse zrealizowania swoich planów. Wszak został nie tylko deputowanym, lecz także przewodniczącym Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społecznych RN. Komisja ta daje szerokie uprawnienia i mamy nadzieję, że dzięki niej udało się panu Czobotowi wiele zrobić dla Wileńszczyzny. Sądzimy, że przy okazji pan Czobot sam na łamach naszego dziennika podzielił się tym, co w ciągu minionych dwu i pół lat udało mu się zrealizować ze swoich zamierzeń.

W odwiedziny do sąsiadów

Mam urlop, więc postanowiłam pojechać do swoich krewnych w Smorgoniach. Przystąpiłam na dworzec, ale biletu nie otrzymałam, bo na ten dzień już nie było. Udało mi się kupić bilet dopiero na dzień następny. Gdy przyszedłam nazajutrz w oznaczonym czasie do pociągu, ostuپیalam. Okazało się, że do Smorgoni się jedzie obecnie w takich samych, a to i o wiele gorszych warunkach, jak kiedyś do Sokółki. Gdy pociąg już stanął, cała masa ludzi rzuciła się do szturmowania drzwi, wrzask, krzyk,

popychanka. Ludzie młodzi wśliznęli do wagonu przez okna. Wreszcie jakiś upchał się. W wagonach gorąco, przez całą drogę stałam na jednej nodze, bo drugiej nie było gdzie postawić.

Będąc już w Smorgoniach, wszedłam do sklepu spożywczego dla ciekawości. Po prostu chciałam popatrzeć na ceny, na zaopatrzenie. Kolejki ogromne po śmietanie, mięso i in. produkty. I, o dziwo, ujrzałam te same twarze z pociągu. Białorusini w kolejkę klną Litwinów za to, że każdy dzień masowo naje-

Małta CHAREWICZ
P.S. Honorarium przeznaczam na ukochaną gazetę „K.W.”.

W odwiedziny do sąsiadów

Mam urlop, więc postanowiłam pojechać do swoich krewnych w Smorgoniach. Przystąpiłam na dworzec, ale biletu nie otrzymałam, bo na ten dzień już nie było. Udało mi się kupić bilet dopiero na dzień następny. Gdy przyszedłam nazajutrz w oznaczonym czasie do pociągu, ostuپیalam. Okazało się, że do Smorgoni się jedzie obecnie w takich samych, a to i o wiele gorszych warunkach, jak kiedyś do Sokółki. Gdy pociąg już stanął, cała masa ludzi rzuciła się do szturmowania drzwi, wrzask, krzyk,

dobnie tam zmarła. Poszukuje się także wiadomości o Bronisławie Rokitnickim, który zmarł w 1945 w czasie wojny. Jeżeli komukolwiek znane są losy wymienionych osób prosimy o skontaktowanie się z redakcją „Kuriera Wileńskiego” do dnia 15.10.92.

Moim zdaniem

Jeszcze są świeże wspomnienia o czasach bolszewizacji narodu. Pod pozorem troski o dobro ludu pracującego starano się odciągnąć ludzi od wiary, a nawet złowrogo usunąć każdego względem Kościoła. Na wszelkie sposoby i w różnych formach twierdzono nam o rzekomej szkodliwości religii dla rozwoju człowieka. Starano się odebrać nam prawną wiarę w Boga, łączącą w sobie wszystko, co w ciągu tysięcy lat ludzie uznawali za dobre. W zamian jednak wymagano od nas bezwarunkowej wiary w innego boga, tego, co jeszcze tak niedawno stał na placu Łukiskim.

My, Polacy, właściwie nigdy nie wyrzekaliśmy się wiary katolickiej. Byli wśród nas członkowie partii komunistycznej, ale odsetek ich wśród Polaków był znacznie mniejszy niż wśród innych narodowości. Prawie wszyscy „komuniści” polskiego pochodzenia brali ślub, chrzciłi dzieci i nie unikali nabożeństwa w kościele.

Stara prawda twierdzi, że wszystko na dobre wychodzi. Czas pokazał, co było szkodliwe, a co pozytywne. Fałszywe bożyszczą musiały ustąpić i odejść z naszego życia. Teraz mamy prawdziwe światła. Restauruje się i otwiera stare mocno zniszczone, do niedawna znieważane kościoły. Nie musimy krzyć się ze swoim wyznaniem. Działaj z dumą się mówi, że dziś jest wierzycy. Dość często słyszymy lub czytamy o wątpliwościach co do szczerości nagłego i masowego powrotu ludzi do Kościoła. Sądzę, że to nie jest masowe nawracanie się niewiernych, bo myśmy właściwie nigdy nie byli niewiernymi. Ci zaś

co byli oddaleni lub sami oddalili się od Kościoła ze strachu lub dla osiągnięcia stanowisk — też chętnie wracają do szeregów wierzących.

Nie jestem specjalistką od religii. Ale uważam, że ludzie z ochotą powrócili do wiary chrześcijańskiej z takich oto przyczyn. Kościół, jak wiadomo, uczy tylko dobrego. Zasady życia religijnego są zgodne ze zdrowym rozsądkiem. Pojęcie Boga łączy w sobie wiarę, nadzieję, miłość, mądrość, dobroć.

Jeszcze tak popularne, jak zyczyliby sobie tego ich krzewiciele. Jednak owe nieduże jak w razie grupy wznawców nowych wyznań zwanych sektami, mają tę właściwość, że dążą do rozrastania się. Ich członkowie najpierw niewinnie podsuwają, potem natrętnie już narzucają swoje poglądy każdemu, który nie sprzeciwi się w porę ich wpływowi. Krzewiciele nowych religii spekulują świętymi dla chrześcijan pojęciami. Zaczynają z dala, ostrożnie. Mówią o

idei religijnych obecnie wynajmuje się najlepsze sale stolicy. A co na to mówią nasi kapłani katolicy? Milczą?

Pani około trzydziestki, nazwijmy ją Jadwigą, też tajemniczo się uśmiecha, bo już „poznała prawdę”. Często też chodzi nadzwyczaj zasmucona. W sposób bardzo intymny mówi o Biblii, o stworzeniu świata i — o, zgrozo! — o tuż-tuż nadchodzącym końcu świata. Koniec świata rychły, nieunikniony, a zbawieni będą tylko ci, co znają

munikacji, na rynkach, na ulicach, w miejscach pracy, nawet przynosi się na klątki schodowe domów mieszkalnych. Ktoś to finansuje, komus jest to wygodne, komus przynosi korzyść wprowadzenie w niepotrzebne kłopoty ludzi słabszego ducha.

Na Litwie od dawna zgodnie współżyją ze sobą różne religie. Wszystkie stare wyznania są dobre: czy to wiara katolicka, czy to prawosławna lub starobizydowska. Dobre są również inne dawne religie. Stare religie mają to do siebie, że chwala Boga-Stworzyciela i uznają sprawdzone przez tysiąclecia zasady moralne. Nowo rozpowszechniane „chrześcijańskie” religie nie są niewinna grą o ludzkie umysły. W warunkach małej, dopiero utwierdzającej się Litwy są one wręcz szkodliwe. Obywateli Litwy i tak różnią się pod wieloma względami: majątkowym, politycznym, kulturalnym, narodowościowym. Mieszkańcy Litwy w różnych językach i na różne sposoby chwala Boga. Szkodliwość nowych linii religijnych widzę w tym, że po pierwsze: niszcza one w ludziach optymizm, zastrasza, odbierając człowiekowi spokój wewnętrzny, siejąc zamieszanie, po drugie: dodatkowo poróżniają pomiędzy sobą obywateli Litwy pod względem religijnym.

Nie możemy odizolować się od przynoszonych zewnątrz nowych teorii i praktyk przykrzywających się imieniem Chrystusa. Nie musimy udawać, że nie ma problemu. Wyznawcami egzotycznych religii z reguły stają się ludzie słabej wiary, tacy, co nie bardzo pamiętają, jakiej są narodowości. Niby to ich sprawa osobista. Ale dotyczy ona również nas, ponieważ z ludzi słabej wiary nowi ideologowie religijni potrafili zrobić zawziętych przeciwników dawnych, sprawdzonych przez czas wyznań. Pomyślimy więc, jak możemy zapobiec procesowi rozbicia naszych wrogów z ludzi słabowolnych i niepewnych. Szanujmy wierzących, niewierzących i siebie samych. Pamiętajmy, że zgodny człowiek umiera w takiej wierze, w jakiej się urodził.

Anna CZAJKOWSKA

Wolność sumienia

też ma minusy

Człowiekowi pracującemu wartości duchowe są tak samo niezbędne jak wartości materialne. Kościół z jego pięknoscią wewnątrz, wzniosłością śpiewu i uroczystością modlitwy jest najlepszym miejscem dla odpoczynku duszy ludzkiej.

Zdawaloby się, że przysły dobre czasy dla wszechstronnego zaspokajania potrzeb duchowych. Mamy wolność sumienia. Wolność, którą tej pragnęliśmy w ciągu dziesięcioleci.

Niestety, wolność sumienia też ma minusy. Jeszcze niedawno odciągano nas od wiary. Dziś dzieje się coś odwrotnego. Wolność sumienia uznano za wolność narzucania poglądów religijnych.

W Litwie powstają dotychczas nieznanne ugrupowania religijne. Bogu dzięki, że te nowe odmiany religii nie są

Piśmie Świętym, o Ewangeliu. Mało zorientowany w problemach religii chrześcijanin sądzi, że słyszy prawdy wiary, lecz są to tylko pozory. Ładny wstęp do teorii chrześcijańskich przekształca się w aroganckie zaszczepianie idei wrogich dotychczas uznawanych zasadom. Próbuje się zwalczyć przede wszystkim wiarę katolicką, a to dlatego, że w Litwie właśnie ta wiara jest najbardziej popularna.

W moim zakładzie pracy dwie panie w roku bieżącym stały się bardzo tajemnicze a jednocześnie niezwykle wymowne. Na pytanie, dlaczego tak tajemniczo się uśmiechają, odpowiadają: „Bo poznaliśmy prawdę”. Mówią o stworzeniu świata, o Bogu o Chrystusie. Tylko, że kończą swe ładne monologi wnioskami, że spowodić należy odbywać przed samym sobą, a do kościoła nie trzeba chodzić. Przy okazji podsuwają zaproszenie na zgromadzenie sekty pod pociągającą nazwą „Słowo wiary”. Na wykłady zbawicieli naszych dusz zła oceanu. Afizsze z reklamą podobnych „lekcji dla chrześcijan” można dzisiaj spotkać w najmniejszych spowiedziowych miejscach: przy wejściach do sklepów, na przystankach autobusowo - trolejbusowych nawet na kłatkach schodowych. Dla głosicieli nowych

imie Boga. A Bóg się nazywa Jehowa. Księża katolicy według teorii są uosobieniem wszystkiego, co w ludziach najpodlejsze. Katolicy zginą pierwsi jako najbardziej niegodziwi wrogowie chrześcijaństwa... itd.

Na pytanie: „Pani Jadwigo, czy chodziła pani do kościoła?” — padła odpowiedź: „Ależ tak, byłam głupia, jeszcze w zeszłym roku dorowadziłam córkę do komunii świętej. Ale w waszych kościołach nie ma Boga!”. Na mój argument, że Bóg jest w każdym miejscu i w każdym uczciwym człowieku, padło nowe oskarżenie: „W, głupcy, wierzycie w duszę, której nie ma!”.

Taką niespodziewaną i niemilą dyskusję uznaliśmy za szkodliwą, chociażby dlatego, że odbywała się w czasie pracy. Poprosiłam młodą panią jehowitkę, by nie przeszkadzała mi w pracy. Wywodziła obrażona, zostawiając pięknie ilustrowaną broszurkę w języku polskim. Tekst łatwy do czytania, nawet pociągający. Ładny początek o stworzeniu świata, o Bogu, dalej o Chrystusie... Zakończenie jednoznaczne: tylko wyznawcy boga Jehowy będą zbawieni!...

Kolorowe książki i broszurki podobnej treści w dowolnym z funkcjonujących na Litwie języku pani Jadwiga zaproponowała mi (oraz innym współpracownikom) jeszcze na początku rozmowy. Podobną lekturę, jak również ustne nastawienia podsuwa się ludziom w środkach ko-

„K. W.” — brakuje mi na co dzień

Pozwólcie, że się na początku przedstawię. Pochodzę z województwa białostockiego. W 1954 r. wyjechałem do olsztyńskiego i osiedliłem się w Ostródzie. Jestem już emerytem, mieszkam z żoną, syn z rodziną mieszka osobno. Od wielu lat jestem ważnym czytelnikiem, kupowałem gazete zazwyczaj w kiosku obok stacji kolejowej. Lubilem ją bardzo, ale ostatnio jest ona nie do zdobycia. Szczególnie lubiłem czytać artykuły o życiu Polaków na Wileńszczyźnie: ich języku, oświacie, kulturze i religii. Ostatnio numer udało mi się kupić 31 grudnia w ub. r. i na tym dostawa gazety w Wilna została przerwana. Z takich powodów, niestety, nie wiadomo. A szkoda, bo wiele mieszkańców Ostródy pochodzi z Wileńszczyzny.

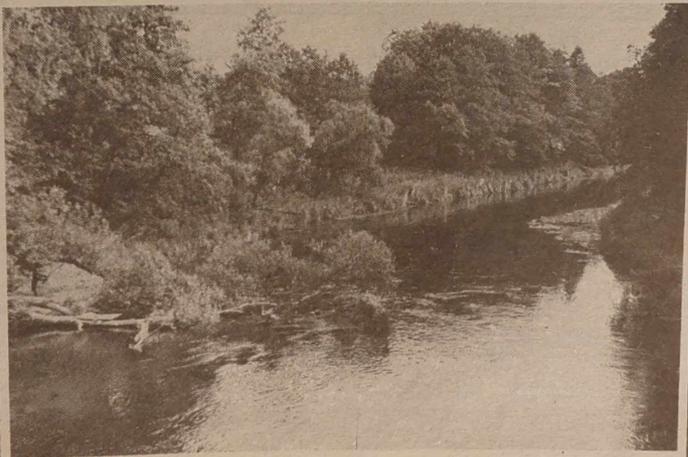
Przeczytałem jakoś w „K.W.” artykuł pt. „Z pamięcią i nadzieją” o żołnierzach września. Zaciekawila mnie w nim nazwa wsi podwileńskich Rowy i pseudonim chorążego Zapłoby — Gulbinowicz. Ołóż, gdy mieszkawałem u nas przez dwa zimowe miesiące w 1946 r.

chłopak z Rowów podwileńskich. Jak mówił, był partyzantem, walczył z Niemcami, nawet zdobywał w Wilnie Zielony most. Nazywał się Zenon Tupikowski. Chciał wstąpić do partyzantki tu u nas. W tym celu wyruszył do Olsztyna. O jego późniejszych losach nic nie wiemy, bo mimo obietnic, nigdy listu do nas nie napisał. A bardzo bym chciał coś się o nim dowiedzieć.

Wacław BALAKIER
Ostróda

OD REDAKCJI: Może ktoś z naszych szanowanych Czytelników coś wie o późniejszych losach Zenona Tupikowskiego, może pamiętają go mieszkańcy Rowów, możliwie mieszkają jeszcze na Wileńszczyźnie jego rodzina lub krewni, koledzy z lat młodości. Prosimy więc uprzejmie wszelką informację kierować nad adres: Wacław Balakier, ul. Batoiego 8 m. 3, 14-100 Ostróda woj. Olsztyn, Polska lub redakcję „K.W.”.

Co zaś dotyczy dystrybucji „K.W.” w Polsce, z tym naprawdę jest niestety. Ale chociaż ograniczona ilość naszego dziennika do Polski dociera. Radzimy w tej sprawie interweniować w najbliższym oddziale Ruchu.



Nad Zejmęną.

J.C. Bronisława Kondratowicz

O doskonaleniu trybu subskrypcji akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw (obiektów)

(Dokończenie ze str. 3)

ka urzędu pocztowego i w przypadku wskazanym w ustępie pierwszym tego punktu, powinien podać pracownikowi urzędu pocztowego dane o sobie (stanowisko, nazwisko) i w tym samym dniu listy te przekazać za podpisem służbie prywatyzacji, która rejestruje je w trybie ustalonym w ustępie pierwszym tego punktu. Na podstawie umowy urzędu państwowego i służby prywatyzacji, otrzymane początkowo indywidualne umowy o publicznej subskrypcji akcji może rejestrować wyznaczony pracownik służby prywatyzacji. W tym przypadku listy z indywidualnymi umowami o publicznej subskrypcji akcji od razu są rejestrowane w trybie ustalonym w ustępie pierwszym tego punktu;

3.3.3. przechowywać otrzymywane początkowo indywidualne umowy o publicznej subskrypcji akcji w zapieczętowanych kopertach do zakończenia odpowiedniego etapu publicznej subskrypcji akcji jako dokumenty ściśle sprostawczawcze, osobno według każdego prywatyzowanego przedsiębiorstwa;

3.3.4. w następnym dniu pracy po zakończeniu odpowiedniego etapu publicznej subskrypcji akcji o godzinie podanej w biuletynie informacyjnym przywacyzacji miasta (rejonu) odpowiadających koperty z indywidualnymi umowami o publicznej subskrypcji akcji w obecności upoważnionego członka miejskiej (rejonowej) komisji prywatyzacji. Koperty otwiera się zgodnie z kolejnością ich rejestracji. Po otwarciu każdej otrzymującej początkowo z indywidualnymi umowami o publicznej subskrypcji akcji, każdy egzemplarz tych umów parafuje upoważniony członek miejskiej (rejonowej) komisji prywatyzacji, natomiast pracownik służby prywatyzacji wypełnia należące do niego rekwiizyty (umowy numeruje się w kolejności wzrastającej, pozynając od jednolity). Po otwarciu wszystkich otrzymanych początkowo kopert, sporządza się protokół o liczbie zawartych w kopertach indywidualnych umów o publicznej subskrypcji akcji, który podpisuje upoważniony członek miejskiej (rejonowej) komisji prywatyzacji. W procedurze otwierania kopert z indywidualnymi umowami o publicznej subskrypcji akcji może uczestniczyć upoważniony przedstawiciel Departamentu Kontroli Państwowej Republiki Litewskiej. W tym przypadku on również parafuje umowy i podpisuje

wymieniony protokół; 3.3.5. po zakończeniu procedury otwierania kopert z indywidualnymi umowami o publicznej subskrypcji akcji, sprawdzić czy prawidłowo zostały wypełnione nadesłane dokumenty, niene nadesłane dokumenty. Służba prywatyzacji powinna pisać listy prywatyzacji (albo telefonogramem) zalecić osobie poprawienie dokumentów nadesłanych początkowo, jeżeli zostały wypełnione następujące istotne błędy:

3.3.5.1. początkowy wkład jest mniejszy od obowiązującego zgodnie z liczbą subskrybowanych akcji;

3.3.5.2. początkowy wkład został przelany nie na wskazane konto służby prywatyzacji;

3.3.5.3. w indywidualnej umowie o publicznej subskrypcji akcji podano nie to przedsiębiorstwo, którego nazwę zapisało na kopercie, jednakże inne wypełnione rekwiizyty umowy dobitnie dowodzą, że osoba subskrybowała akcje podanego na kopercie przedsiębiorstwa.

Błędy te mogą być poprawione w ciągu siedmiu dni od zakończenia subskrypcji akcji.

Osoby, które w ciągu siedmiu dni od zakończenia subskrypcji akcji nie stawily się, aby poprawić błędy wyszczególnione w punktach 3.3.5.1.—3.3.5.3. niniejszej uchwały jak też osoby, w których nadesłanych indywidualnych umowach o publicznej subskrypcji akcji są poprawione liczby subskrybowanych akcji oraz grupy osób fizycznych, które nadesłaly początkowo założycielskie grup osób fizycznych, nie odpowiadające wymaganiom stawianym wobec tych umów, uważane są za takie, które nie subskrybowały akcji. Za osoby, które nie subskrybowały akcji uważane są również te, których indywidualne umowy o publicznej subskrypcji akcji otrzymane (według stempla pocztowego) po zakończeniu terminu publicznej subskrypcji akcji. Wszystkim osobom, wyszczególnionym w tym ustępie, cały wkład początkowy zwracany jest w ciągu 10 dni.

Inne błędy znalezione w nadesłanych dokumentach, nie są uważane za istotne i nie są rozpatrywane.

Za błędy istotne nie są uważane też poprawki, skreślenia lub wytricia (z wyjątkiem tych przypadków, gdy w ten sposób zmieniono liczbę subskrybowanych akcji), jeżeli osoba, która to zrobiła, we wszystkich czterech egzemplarzach indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji przy każdej takiej poprawce, skreśleniu lub

wytriciu własnoręcznie wpisuje je „poprawiane” i podpisuje się, a nowo wpisane dane (albo słowa) nie mogą być uznane za błędy istotne.

Po sprawdzeniu otrzymanych początkowo indywidualnych umów o publicznej subskrypcji akcji, służba prywatyzacji powinna sporządzić protokół o znalezionych istotnych błędach, który podpisują osoby sprawdzające błędy oraz kierownik służby prywatyzacji;

3.3.6. po upływie terminu poprawiania błędów wyszczególnionych w punktach 3.3.5.1.—3.3.5.3. niniejszej uchwały, w ostatniej linijce ogólnej umowy o publicznej subskrypcji akcji wpisać ogólną sumę wpłaconego początkowego wkładu zgodnie z liczbą subskrybowanych akcji na podstawie indywidualnych umów o publicznej subskrypcji akcji, zamiast podpisu osoby podającej numery indywidualnych umów publicznej subskrypcji akcji (z odstępami);

3.3.7. jeżeli subskrypcja akcji przedsiębiorstwa (z uwzględnieniem procedury podanej w punkcie 6.3. niniejszej uchwały) może być uznana za dokonana, to w ciągu 10 dni od zakończenia publicznej subskrypcji akcji przedstawić do zatwierdzenia jej wyniki odpowiedniej komisji prywatyzacji. Indywidualne umowy o publicznej subskrypcji akcji przedstawia się razem z ogólną umową o publicznej subskrypcji akcji. Prócz tego do dokumentów zgłaszanych do zatwierdzenia muszą być załączone kopie aktów wyszczególnionych w punkcie 3.3.4. i ustępie szóstym punktu 3.3.5.3. niniejszej uchwały oraz wyniki obliczeń przewidzianych w punktach 6.3.1.—6.3.3. niniejszej uchwały.

Jeżeli subskrypcja akcji ma być uznana za niedokonaną (subskrybowano mniej niż 80 proc. albo więcej niż 110 proc. przewidzianych do emisji akcji), dalsze działania służby prywatyzacji prowadzone są w trybie ustalonym uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 229 z 11 czerwca 1991 r., uważając otrzymane drogą początkową umowy indywidualne o publicznej subskrypcji akcji za załącznik do ogólnej umowy o publicznej subskrypcji akcji.

4. Zobowiązać Państwowe Centrum Wydawnicze, aby do 26 sierpnia 1992 r. wydrukowano na zamówienie Ministerstwa Gospodarki blankiety indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji o formie podanej w punkcie 1 niniejszej uchwały i prze-

kazano je Ministerstwu Łączności i Informatyki.

5. Ministerstwo Łączności i Informatyki powinno:

5.1. do 1 września 1992 r. przygotować się do zaspokojenia życzeń wszystkich osób, pragnących subskrybować drogą początkową akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw (obiektów);

5.1.1. zaopatrzyć wszystkie urzędy pocztowe w blankiety indywidualnych umów o publicznej subskrypcji akcji o formie podanej w punkcie 1 niniejszej uchwały, otrzymane z Państwowego Centrum Wydawniczego;

5.1.2. zorganizować instruktaże dla pracowników urzędów pocztowych doręczających adresatom listy wartościowe w sprawie trybu realizacji punktów niniejszej uchwały, związanych z pracą urzędów pocztowych;

5.2. zapewnić, aby wartościowe listy osób, subskrybujących drogą początkową akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw, zaopatrzone w napis „dokumenta- lny subskrypcji akcji (nazwa przedsiębiorstwa)” były doręczone nie wcześniej niż później niż w ciągu 7 dni kalendarzowych od dnia ich nadania.

6. Ustalić, że:

6.1. wydatki na druk i dostarczenie Ministerstwu Łączności i Informatyki blankietów indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji (według rachunku przedstawionego przez Państwowe Centrum Wydawnicze), jak też wydatki na dostarczenie tych blankietów do urzędów pocztowych (według rachunku przedstawionego przez Ministerstwo Łączności i Informatyki) pokrywane są ze środków uzyskanych dzięki sprzedaży blankietów indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji, jak też ze wniosek Ministerstwa Gospodarki również ze środków Republikańskiego Funduszu Prywatyzacji. Cena blankietu musi być uzgodniona w ustalonym trybie z Ministerstwem Gospodarki.

Inne wydatki, związane z wysyłaniem indywidualnej umowy o publicznej subskrypcji akcji do odpowiednich służb prywatyzacji, w trybie ustalonym w punkcie 3.2.2. niniejszej uchwały i pokrywane osoby, pragnące subskrybować drogą początkową akcje prywatyzowanego przedsiębiorstwa (obiektu);

6.2. osoba, subskrybująca akcje prywatyzowanego przedsiębiorstwa (obiektu), według własnego uznania może wybrać, czy akcje tego przedsiębiorstwa subskrybować drogą początkową (w trybie ustalonym w niniejszej uchwałce), czy osobiście przybyć do podpisania umowy o subskrypcji akcji do odpowiedniej służby prywatyzacji w trybie ustalonym uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 229 z 11 czerwca 1991 r.;

6.3. odpowiednio komisja pry-

watyzacji powinna proporcjonalnie zmniejszyć liczbę akcyjnych subskrybowanych przez akcje jednego przedsiębiorstwa, jeżeli spełnione są wszystkie następujące warunki:

6.3.1. po zakończeniu subskrypcji akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa ustala się przewidzianym do emisji procent;

6.3.2. ogólna wartość transakcji na wszystkich subskrybowanych przez inwestycyjny spółkę akcyjną akcjach wskazanego przedsiębiorstwa wynosi ponad 30 procent kapitału założycielskiego przedsiębiorstwa;

6.3.3. ustala się, że po proporcjonalnym zmniejszeniu liczby wszystkich subskrybowanych przez inwestycyjny spółkę akcyjną akcji przedsiębiorstwa (ale nie więcej niż do 30 proc. obliczając od wysokości kapitału założycielskiego przedsiębiorstwa), będzie subskrybowane 10 proc. przewidzianych do emisji akcji.

Wskazane w punktach 6.3.1.—6.3.3. niniejszej uchwały obliczenia wykonuje odpowiednia służba prywatyzacji przed przedstawieniem do zatwierdzenia odpowiedniej komisji prywatyzacji wyników publicznej subskrypcji akcji. Wyniki obliczeń, zatwierdzone podpisem kierownika służby prywatyzacji, załączają się do innych dokumentów przedstawianych do zatwierdzenia.

Tryb ustalony w punkcie 6.3. niniejszej uchwały stosowany jest zanim zostaną zatwierdzone przepisy funduszy inwestycyjnych i działalności spółek holdingowych, ale nie dłuższe niż zostaną wprowadzone listy.

7. Częściowo nowelizując uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 229 z 11 czerwca 1991 r. „O trybie prywatyzacji mienia państwowego, ogłaszając publiczną subskrypcję akcji” (Dziennik Ustaw, 1991, nr 19-510; 1992, nr 10-269; redakcja uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 43 z 25 czerwca 1992 r. „O częściowej nowelizacji zasad prywatyzacji mienia państwowego ogłaszając publiczną subskrypcję akcji”, w punkcie 22. zamiast słów „pięć dni” wpisać słowa „dziesięć dni”.

8. Ustalony w niniejszej uchwałce tryb subskrypcji akcji drogą początkową wchodzi w życie od 1 września 1992 r. Tryb ten, jak też przewidziane w punkcie 6.3. uchwały o ograniczeniach dla inwestycyjnych spółek akcyjnych stosowane są wobec przedsiębiorstw (obiektów), w których publiczna subskrypcja akcji (następny etap albo nowa subskrypcja akcji) rozpoczyna się od 24 sierpnia 1992 r.

Premier Republiki Litewskiej

Aleksandras ABISALA

Krakowska Scena EL-JOT — jutro w naszym mieście!

Zaiste szczęśliwą mamy okazję obejrzenia tej wspaniałej rzeczy w wydaniu z znakomitych twórców krakowskich, a to spektakl pt. „Pieśń nad pieśniami” — udratmianowane oratorium na głos żeński, głos męski i fortepian. Co to za spektakl i o czym? Jak informują jego twórcy i realizatorzy — „Pieśń nad pieśniami” uznana została w tradycji żydowskiej, a później chrześcijańskiej, za najświętszą Księgę Starego Testamentu. Od ponad dwóch tysięcy lat wzbudza ona spory o to, czy należy ją rozumieć dosłownie jako liryczną pieśń miłosną, czy też symbolizuje jako alegoryczne przedstawienie miłości Boga do Izraela, szerzej — do Kościoła, wrzecież — do Człowieka.

W interpretacji, którą przejęła autorka krakowskiej realizacji — Jadwiga Leśniak-Jankowska, „Pieśń nad pieśniami” to poemat pełen śmiałych metafor mówiący o naczyniach miłości, o jej dojrzewaniu, o próbach, o którym ciągle jest poddawana aż do triumfalnego spełnienia. Spektakl Sceny EL-JOT ma kształt udratmianowanego oratorium, w którym „grają” GŁOS ZENSKI, GŁOS MĘSKI i INSTRUMENT (fortepian), a akcja dramatyczna i interpretacja aktorki spelniają się poprzez recytatywy, arie, duety i partie instrumentalne.

W spektaklu biorą udział Teatr i Unit, Juliusza Słowackiego w Krakowie — Jadwiga Leśniak-Jankowska i Tadeusz

Zięba oraz kompozytorka „Pieśń nad pieśniami” Ewa Kordecka współpracująca z wybitnymi reżyserami teatrów dramatycznych, z kabaretem miejskim w Jemie Michalikowej w Krakowie oraz z krakowską Państwową Wyższą Szkołą Teatralną. Autorką kostiumów jest Grazyna Zubrowska — scenografka teatrów warszawskich i krakowskich.

Jak już wspominałam, scenariusz i realizację tego arcydzieła-kawepu przygotowała Jadwiga Leśniak-Jankowska — reżyser i aktorka w jednej osobie. Pani Jadwiga Leśniak-Jankowska równocześnie uprawia profesję choreografki będąc adiunktem w krakowskiej Wyższej Szkole Teatralnej im. Ludwika Solskiego, gdzie wykłada plastyczny ruch sceniczny oraz style historyczne. Krakowska Scena EL-JOT artystka stworzyła w roku 1991 i prowadzi ją nader pomyślnie.

EL-JOT — to kameralny teatr harmonii gestu, słowa i muzyki.

Działalność rok, a już pod batutą niezłomnego twórcy, pani Jadwigi Leśniak-Jankowskiej ma w swoim repertuarze również inne niezwykle interesujące perełki jak „Pastorele staropolskie (albo „Kolegda mieszkanki ziemianin od muzyki niechętnie używającej czerkitem na dzień Narodzenia Pańskiego zapiewana”), czy znów „Piłat” (albo pieśń człowieka krześcijańskiego do Syna Bożego na zle sprawy ludzkiego żywota!).

Słowem — warto a nawet trzeba i tą Sceną się zapoznać (koszt niewielki — cena biletów 25 rb. — a satysfakcji mnóstwo).

Gdzie i o której grają?

Jutro, 4 września br. w Wileńskim Pałacu Pracowników Sztuki (Pl. Daukanta 5), w Sall Kinowej o godzinie 19.

Bilety do nabycia w foyer Pałacu Pracowników Sztuki na godzinę przed spektaklem.

Alwida ROLSKA

W OBRONIE POCZĘTEGO ŻYCIA

3 września o godz. 12 w Jurbarskim Szpitalu Głównym rozpoczął się cykl przedsięwzięcia poświęconego obronie poczętego życia. Z młodymi małżeństwami, kobietami zamierzającymi przetrwać ciężą rozmawiają lekarze i duchowni. Będzie się wysyłać filmy dokumentalne o fizycznej i moralnej skądinąd, włości aborcji. Jak poinformowała ELTA ksiądz, członek organizacji ruchu w obronę życia „Human Life International” Robertas Skrinaskas, spotkania takie będą się odbywały stale w pierwszej czwartek każdego miesiąca.

23 listopada dla przypomnienia, że 37 lat temu na Litwie zerwano na aborcję, na cmentarzu jurbarskim odsłonięto pomnik nie narodzonemu dziecku. Trzymetrowa postać pogrzebiona w smutku (tworzył krzyż debowy rzeźbił tworec ludowa Julija Baranaukiete).

PANIE I PANOWIE, budownictwo — to przyszłość Litwy!

Budowlana
inwestycyjna
spółka akcyjna

STATYBOS INVESTICINĖ
AKCINĖ BENDROVĖ

INBŪSTAS



KONTYNUUJE JESZCZE SUBSKRYPCJĘ AKCJI
I ZAPRASZA PAŃSTWA DO WSPÓLPRACY

„INBUSTAS” zgromadził już ponad 300 mln rb. kapitału i inwestuje go w produkcję materiałów budowlanych i komercję oraz inne dochodowe obiekty.

„INBUSTAS” uczestniczy w działalności międzynarodowej.

„INBUSTAS” już zainwestował środki w:

hutę szkła „Aleksotas”;
przedsiębiorstwo produkcji rur metalowych „Konstrukcija” w Kedainiai;
komercyjną firmę „Irengimai” w Wilnie;
przedsiębiorstwo produkcyjno-komercyjne „Berže” w Taurage oraz 12 innych przedsiębiorstw.

Akcje „INBUSTAS” można nabyć wyłącznie za czeki inwestycyjne, jak też za czeki inwestycyjne i ruble lub tylko za ruble.

Akcje mogą nabyć i kierować przedsiębiorstwami sprywatyzowanymi przez „INBUSTAS” osoby prawne, nie posiadające kapitału państwowego. Wartość nominalna akcji „INBUSTAS” 500 rb., cena emisyjna (sprzedaży) akcji — 550 rb.

Rekwizyty płatnicze: BISA „INBUSTAS” za akcje Oddział Wileński Litewskiego Banku Oszczędnościowego nr 8517, konto rozliczeniowe nr 164203/154018 konto inwestycyjne nr 164203/1-154018, kod. 260101541.

Pomożemy w wypełnieniu wszystkich dokumentów płatniczych. Należy mieć przy sobie książeczkę inwestycyjną i dokumenty tożsamości.

Oczekujemy Państwa w dniach pracy od godz. 9 do 19, w soboty — od godz. 10 do 15. Vilnius, Zalgiris 90—319, tel. 73-23-74, oraz w sali operacyjnej Wileńskiej Poczty Głównej od godz. 8 do 20.

DO PAŃSKICH USEŪG NASI AGENCI:

- w Alytusie — 3-77-36, 4-35-22, 5-76-81, 5-12-02,
- w Anykščiai — 5-29-42, 5-10-05,
- w Ignaliniu — 5-24-94,
- w Jonawie — 5-35-94, 5-23-90,
- w Kalsziadorysiu — 5-18-84, 5-27-00,
- w Kownie — 20-92-21, 22-05-38, 74-01-95, 25-97-78, 25-90-90,
- w Kedainiai — 5-28-53, 5-05-39, 5-15-64, 5-49-95,
- w Lazdyjaj — 5-13-36,
- w Wiewiszie — 5-47-30,
- w Motajai — 5-10-60, 5-10-68, 5-27-53, 5-15-41,
- w Panevėžysie — 6-76-57, 6-32-97, 6-40-10,
- w Radwiliškis — 5-16-04, 5-22-45,
- w Soleczkusie — 3-11-50,

- w Soleczkach — 5-13-72,
- w Sziauliai — 3-95-69, 3-28-25,
- w Szyrwinach — 4-77-40, 5-17-28,
- w Święcianach — 5-22-40, 5-28-86, 5-13-52, 5-10-44, 5-10-53,
- w Nowych Święcianach — 5-12-42, 5-18-64,
- w Trokach — 5-21-22, albo w Wiewiszie — 5-47-30,

- w Ukmerge — 5-25-51, 5-20-31, 5-14-35, 5-11-48,
- w Warienie — 5-12-50,
- w Wilnie — 73-23-74, 74-73-92, 26-60-74, 61-65-23, 65-25-38, 73-17-32, 45-37-52, 74-52-06, 75-75-25,
- w Zarasai — 5-11-37,
- w Elektrenai — 3-67-87,

Ponadto reprezentują nas st. księgowi (finansistów) wszystkich pocz.

PROSIMY POSPIESZYĆ, GDYŻ PRYWATYZACJA NAJLEPSZYCH
OBIEKTÓW DOBIEGA KONCA!

BISA „INBUSTAS”



KTO URODZIŁ SIĘ
3 WRZEŚNIA

Mają złącną naturę. Z jednej strony odznaczają się bowiem wybitną inteligencją i zdolnościami twórczymi, są wrażliwi i chętni do pomagania innym. Z drugiej zaś — cechuje ich przedsiębiorczość i nawet przesadny praktycyzm. Są przy tym niezwykle odważni. Często zrażają do siebie swoje otoczenie.

Kalendarium

- Czwartek (31X) jest 247 dniem 1922 r. Do końca roku 119 dni.
- Znak Zodiaku — Panna.
- Imieniny: Doroty, Izabeli, Grzegorza, Szymona.
- Wschód Słońca — 6.27, zachód — 20.06. Długość dnia 13 godz. 39 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 3 września zachmurzenie zmienne, wiatr zachodni, umiarkowany, bez opadów. Temperatura 17—19 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni temperatura w nocy 9—14, w dzień 16—21 stopni.

KUPIJEMY

czeki inwestycyjne. Rozliczamy się od razu w gotówce.

Zwracać się: Vilnius, tel. 74-17-92 od godz. 10 do 16.

JEŻELI

odzyskaliście w rejonie wileńskim 15—20 ha ziemi i pragniecie wykorzystać ją do zyskowego interesu albo sprzedać, to proszę dzwonić: Vilnius, tel. 73-13-98.

ZAMIENIĘ

2-pokojowe mieszkanie w Lazdynai na dwa jednopokojowe.

Zwracać się: Vilnius, tel. 44-14-21.

Telewizja

CZWARTEK, 3 WRZEŚNIA

LTV-1

- 9.00 — Dziennik. 9.05 — Fakt. 9.20 — Dysonanse. 10.10 — Nasz elementarz. 10.15 — 11.05 Film dok. 18.00 — Dziennik. 18.15 — Koncert. 18.45 — Film muz. 19.15 — Polityka. 19.45 — Film anim. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Konferencja prasowa. 21.30 — Koncert. 22.00 — Erzeg. 23.00 — Wideofilm. 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV-2

- 20.35 — Przegląd regionalny. 21.00 — Katolicka trybuna. 21.30 — Film grozy. 23.30 — Film fab. „Hemingway”. Odc. 2.

Warszawa

- 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — „Mama i ja”. 10.30 — „Domowe przedszkole”. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Abigail” (4) — serial prod. węg. 12.30 — (4) — „Zołnierzy nieznany” — wojakowski program dokumentalny. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — „Kwant” — program dla młodzieży. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Ślawa” (8) — serial prod. USA. 19.20 — „Mini portrety” — Jolanta Barcik. 19.35 — Magazyn katolicki. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Zawół poljant” (10) — serial prod. USA. 22.05 — „Spiewam, czyli jestem” — Irena Santor. 22.45 — Tylko w „Jedynce”. 23.45 — Wiadomości gospodarcze. 0.05 — „Wódka, pozwól żyć”.

Ostankino

- 5.00 — Dziennik. 5.25 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.50 — Rock-lekcja. 10.30 — Film fab. „Zły znak”. 11.00 — Dziennik. Domator. Kineokspres. 11.20 — Film fab. „Cygan”. 12.40 — Film fab. „Jaki oczekiwany dzień”. 13.05 — Film fab. „Miłość i kradzież”. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Telemiast. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.05 — 6 z 6. 16.45 — Koncert. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Do lat 16 i więcej. 17.45 — TV „Newa”. 18.00 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 18.45 — Film dok. „Aleksander Solżenicyn”. Część 2. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Dziennik.

TV Rosji

- 7.00 — Wieści. 7.20 — Czas ludzi interesu. 7.50 — XX wiek w kadrcie i za kadrem. 8.50 — W zgodzie ze sobą i światem. 9.20 — Temat z wariacjami. 10.40 — Film fab. „Santa Barbara”. 11.30 — Mistrzostwa USA

SPRZEDAM

siatkę ogrodzeniową z drutu. Zwracać się: Vilnius, tel. 51-63-10.

PILNIE SPRZEDAJĘ

traktory T-4AM i MTZ-50 z inwentarzem. Zwracać się: Vilnius, tel. 46-01-68.

ZAJĄTIAMI

paszporty zagraniczne starego typu. Zwracać się: Vilnius, tel. 76-71-53.

- w tenisie. 12.25 — W wierszu czasie. 12.40 — W wierszu czasie. 13.00 — Wieści. 15.00 — Terminal. 15.30 — Śniadanie. 15.45 — Wieści. 16.00 — Wieści. 16.45 — Tamtam. 16.50 — Wieści. 17.00 — Transroster. 17.45 — Klucz. 18.00 — W pakiecie. 18.15 — Notabene. 18.30 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień wigo. 19.30 — Za ramami „Wieści”. 19.45 — Film fab. „Santa Barbara”. 20.30 — Wieści. 20.45 — Wieści. 21.00 — Wieści. 21.15 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Sportowa k. ruzela. 22.25 — Pięta koła.

PIĄTEK, 4 WRZEŚNIA

LTV-1

- 9.05 — Polityka. 9.35 — Opcyjna. 10.30 — 11.30 — Brzeg. 18.00 — Dziennik. 18.15 — Koncert. 19.15 — Złoty rodzinny. 19.45 — Koncert. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Dziennik. Opinia. 21.05 — Film fab. „Gorki”. 23.15 — Dziennik wieczorny.

TV Litwy Wschodniej

- 17.55 — Program. 18.00 — Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 18.10 — Tylko fakty. 18.25 — Powrót spalonymi nogami. 18.40 — Portret. 19.10 — Studio A. Dni mody-92. 19.25 — Teleskop. 19.30 — Jeszcze nie śpij. 19.50 — Reporter. Wiadomości w jęz. polskim. Warszawa. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — „Mama i ja”. 10.30 — „Domowe przedszkole”. 11.00 — „Kronika wypadków milosnych” — film fab. prod. polskiej. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — 16.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — „Ciuchcia” — program dla dzieci. 17.50 — Język angielski dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Triumf zachodniej cywilizacji” (1) — serial dok. prod. ang. 19.15 — „Parawizje”. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Kronika wypadków milosnych” — film fab. prod. polskiej. 23.15 — „Co co chodzi?” — program publicystyczny. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — „Kroniki amerykańskie” (7) — serial dok. prod. USA. 0.30 — Program rozrywkowy — „Challenge” (1). 0.30 — „Ślodka” w „Jedynce”.

Ostankino

- 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.05 — 6 z 6. 10.35 — Film dok. 11.00 — Dziennik. Domator. Kineokspres. 11.20 — Film fab. „Cygan”. 12.45 — Film fab. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes — klasa. 15.05 — Notes. 15.10 — Walt Disney przedstawia. 16.00 — Koncert. 16.20 — Centrum. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Koncert symfoniczny. 17.25 — TV „Newa”. 17.55 — Człowiek i prawo. 18.25 — Film dla dzieci „Przygody czarnego rumaka”. 18.30 — Pole cudów. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Klub D”. 22.05 — WID. 22.45 — Relaks. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Rajd samochodowy Paryż — Moskwa — Pekin. 23.50 — Festiwal muzyczny w Finlandii.

Dyżurni wydania:

- Barbara ZNAJDZIEŁOWSKA.
- Zbigniew MARKOWICZ.
- Teresa STRUMIŁO.
- Teresa ŻARK.
- Aleksander SUBOTKIEWICZ

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Rady Najwyższej i Rządu
Republiki Litewskiej. Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietu-
vos Respublika, Vilnius,
Laisvės pr. 60.

Kod 67218
Cena 3 rb.
W Polsce — 800 zł.
Zam. 2987
Nr rejestracji — 322.
Druknię Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora —
42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekono-
miczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik —
42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia
politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołec-
zny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji —
42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu
42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny —
42-72-76, fotokorespondent — 42-90-81, tłumacz — 42-90-60,
42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO od biuro ogłoszeń i
reklam — ul. Subačiaus 1 (od podwór-
ka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach
pracy. Tel. 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w
redakcji, pr. Laisvės 60, 11 piętro, po-
kój nr 1114, tel. 42-69-63.